

Jedziemy autostopem – Karin Stanek

Jedziemy autostopem, jedziemy autostopem.
W ten sposób możesz bracie przejechać Europę.
Gdzie szosy biała nić, tam śmiało bracie wyjdź.
I nie martw się co będzie potem.

Autostop, autostop,
wsiadaj bracie dalej hop.
Rusza wóz, będzie wiózł,
będzie wiózł nas dziś ten wóz.
Autostop, autostop,
wsiadaj bracie dalej hop.
Rusza wóz, będzie wiózł,
będzie wiózł nas dziś ten wóz.

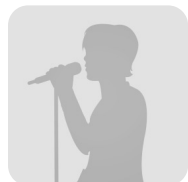
Jedziemy autostopem, jedziemy autostopem.
Hej udał się nam dzisiaj, wóz ten i jego szofer.
Gdzie szosy biała nić, tam chce się bracie żyć.
I nie martw się co będzie potem.

Autostop, autostop,
wsiadaj bracie dalej hop.
Rusza wóz, będzie wiózł,
będzie wiózł nas dziś ten wóz.
Autostop, autostop,
wsiadaj bracie dalej hop.
Rusza wóz, będzie wiózł,
będzie wiózł nas dziś ten wóz.

Jedziemy autostopem, jedziemy autostopem.
Cóż dla nas znaczy pociąg na spółkę z samolotem.
Gdzie szosy biała nić, tam chce się bracie żyć.
Czy naprzód jedziesz czy z powrotem.

Autostop, autostop,
wsiadaj bracie dalej hop.
Rusza wóz, będzie wiózł,

będzie wiózł nas dziś ten wóz.
Autostop, autostop,
wsiadaj bracie dalej hop.
Rusza wóz, będzie wiózł,
będzie wiózł nas dziś ten wóz.
Autostop, autostop, autostop.



Słowa: Bogusław Choiński, Jan Gałkowski
Muzyka: Mateusz Święcicki